

Sygn. akt VI K 3/15

4 Ds. 528/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Inowrocławiu w VI Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Sylwia Rolirad – Majewska

Protokolant : st. sekr. Sąd. Ewelina Woźnica

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Inowrocławiu Andrzeja Nowaka

po rozpoznaniu w dniach: 20.03.2015r., 10.04.2015r., 21.05.2015r., 24.09.2015r., 05.11.2015r., 25.02.2016r., 28.04.2016r., 30.06.2016r., roku, s p r a w y

1. **T. D. (1)** syna P. i T. z domu M., urodzonego (...) w T., zamieszkały I. ulica (...), aktualnie Areszt Śledczy w B., PESEL (...)

2. **R. K. (1)** syna R. i A. z domu K., urodzonego (...) w I., zamieszkały (...) gmina I., PESEL (...)

oskarżonych o to, że:

I. w dniu 30 czerwca 2014 roku w I. przy ul. (...) na terenie (...), działając wspólnie i w porozumieniu dokonali zaboru w celu przywłaszczenia telefonu komórkowego marki H. (...) nr (...) o wartości 800 zł. oraz zegarka naręcznego marki A. o wartości 500 zł., powodując łączne straty w wysokości 1300 zł. na szkodę J. L., a następnie w celu utrzymania się w posiadaniu zabranych rzeczy, bezpośrednio po dokonanej kradzieży, grozili wymienionemu pobicie przy użyciu gaśnicy oraz użyli wobec niego przemocy uderzając go pięścią w twarz, powodując u niego obrażenia w postaci stłuczenia z obrzękiem okolicy jarzmowo – policzkowej lewej, naruszając w ten sposób jego nietykalność cielesną

tj. o przestępstwo z art. 281 kk i art. 217 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

nadto T. D. (1) oskarżonego o to, że:

II. w czasie i miejscu jak w pkt. I, zabrał w celu przywłaszczenia aparat fotograficzny marki S. o wartości 450 zł. na szkodę J. L.

tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 kk

nadto T. D. (1) i

3. **M. S. (1)** z domu Ł. córki W. i B. z domu K. urodzonej (...) w I., zamieszkałej I. ul. (...), PESEL (...)

oskarżonych o to, że:

III. w nocy z 30 czerwca na 01 lipca 2014 roku w I., działając wspólnie i w porozumieniu, dokonali rozboju na K. S. (1), w ten sposób że uderzając go i kopiąc po nogach i klatce piersiowej w wyniku czego wymieniony doznał obrażeń w postaci licznych zasinień tułowia okolicy obojczykowej lewej, stłuczenia łuku żebrowego lewego, zasinienia stopy prawej i otarcia skóry okolicy kolana prawego, skutkujących naruszeniem czynności narządów ciała na okres nie przekraczający 7 dni, zabrali mu następnie w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki L. (...) o nr (...) wraz z

kartą SIM o nr abonenckim (...) o wartości 200 zł. oraz gotówkę w kwocie 10 zł. powodując straty w łącznej wysokości 210 zł. na szkodę w/wym. pokrzywdzonego

tj. o przestępstwo z art. 280 §1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

o r z e k a:

1. Oskarżonych **T. D. (1)** i **R. K. (1)** w ramach zarzutu opisanego wyżej w punkcie I uznaje za winnych tego, że w dniu 30 czerwca 2014 roku w I. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu dokonali zaboru w celu przywłaszczenia telefonu komórkowego marki H. (...) nr (...) o wartości 375 zł. oraz zegarka naręcznego marki A. o wartości 428 zł., działając na szkodę J. L., a następnie w celu utrzymania się w posiadaniu zabranych rzeczy, bezpośrednio po dokonanej kradzieży, T. D. (1) użył wobec J. L. przemocy polegającej na uderzeniu pięścią w twarz w wyniku czego doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia z obrzękiem okolicy jarzmowo – policzkowej lewej, a R. K. (1) przy użyciu gaśnicy groził natychmiastowym użyciem wobec pokrzywdzonego przemocy tj. występku z art. 281 kk i za to na podstawie tego przepisu przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk wymierza **T. D. (1)** karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, a **R. K. (1)** karę 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności

2. na podstawie art. 46 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk orzeka wobec oskarżonych T. D. (1) i R. K. (1) solidarnie obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę na rzecz J. L. kwoty 803 zł.

3. uznając, iż T. D. (1) dopuścił się czynu opisanego wyżej w punkcie II z tym ustaleniem, że ukraść on aparat wartości 320 zł., a czyn stanowi wykroczenie z art. 119 § 1 kw na podstawie art. 5 § 1 pkt. 4 kpw umarza postępowanie

4. oskarżonych T. D. (1) i M. S. (1) w ramach zarzutu opisanego wyżej w punkcie III uznaje za winnych tego, że w nocy z 30.06.2014r. na 01.07.2014r. w I., działając wspólnie i w porozumieniu, używając wobec K. S. (1) przemocy polegającej na przytrzymywaniu i szarpaniu za ręce i odzież, zabrali w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki L. (...) o nr (...) wraz z kartą SIM o nr abonenckim (...) o wartości 200 zł. oraz pieniądze w kwocie 10 zł., a następnie dokonali jego pobicia w ten sposób że T. D. (1) uderzył K. S. (1) ręką w klatkę piersiową, pchnął go, w wyniku czego K. S. (1) upadł na ziemię, a następnie razem kopali go po ciele powodując u niego obrażenia ciała w postaci licznych zasinień tułowia okolicy obojczykowej lewej, stłuczenia łuku żebrowego lewego, zasinienia stopy prawej i otarcia skóry okolicy kolana prawego, czym narazili K. S. (1) na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 157 § 1 kk, tj. występku z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 280 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk wymierza T. D. (1) karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, a M. S. (1) karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności

5. na podstawie art. 69 § 1 kk w zw. z art. 70 § 1 pkt. 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wykonanie wyżej orzeczonej względem oskarżonej M. S. (1) kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 5 (pięć) lat,

6. na podstawie art. 73 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk w okresie próby oddaje oskarżoną M. S. (1) pod dozór kuratora,

7. na podstawie art. 33 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierza wobec oskarżonej M. S. (1) karę grzywny w rozmiarze 60 (sześćdziesiąt) stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 10 (dziesięć) złotych

8. na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 kk w zw. z art. 4 § 1 kk w okresie próby zobowiązuje oskarżoną M. S. (1) do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu

9. na podstawie art. 46 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk orzeka wobec oskarżonych M. S. (1) i T. D. (1) solidarnie obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę na rzecz K. S. (1) kwoty 210 zł.

10. na podstawie art. 85 kk w zw. z art. 86 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk w miejsce wymierzonych oskarżonemu T. D. (1) kar jednostkowych pozbawienia w wolności wymierza karę łączną 3 (trzech) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności,

11. na podstawie art. 63 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego R. K. (1) kary pozbawienia wolności zalicza okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 03.07.2014r. do 10.04.2015r., a na poczet orzeczonej wobec oskarżonego T. D. (1) kary łącznej pozbawienia wolności zalicza okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 04.07.2014r. do 06.10.2014 roku przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności, a na poczet orzeczonej wobec oskarżonej M. S. (1) kary grzywny zalicza okres jej zatrzymania od dnia 22.12.2014r. do 24.12.2014r. przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równoważny dwóm dziennym stawkom grzywny

12. obciąża oskarżonego R. K. (1) opłatą w wysokości 300 zł., oskarżonych T. D. (1) i M. S. (1) zwalnia od ponoszenia opłaty i wszystkich oskarżonych zwalnia od ponoszenia pozostałych kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt VI K 3/15

UZASADNIENIE

w sprawie karnej T. D. (1) i R. K. (1) oskarżonych o czyn z art. 281 k.k. i art. 217§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k., T. D. (1) oskarżonego o czyn z art. 278§1 k.k. oraz T. D. (1) i M. S. (1) oskarżonych o czyn z art. 280§1 k.k. i art. 157§2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. Sąd po przeprowadzeniu postępowania dowodowego ustalił następujący stan faktyczny:

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Inowrocławiu z dnia 27.06.2014 r. uchylono wobec T. D. (1) środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania zastosowany w sprawie VI K 615/13 o czyn z art. 280§1 k.k. i in..

dowód: postanowienie (k. 95 akt), wyrok (k. 88-94 akt)

R. K. (1) miał do sprzedania gaśnicę. W drodze do antykwariatu spotkał T. D. (1). Zdecydowali, że pójdą razem.

dowód: wyjaśnienia R. K. (k. 50 akt), wyjaśnienia T. D. (k. 56 akt)

J. L. jest właścicielem antykwariatu mieszczącego się w I. przy ul. (...). W dniu 30.06.2014 r. antykwariat otworzył o godzinie 10.30. Około godziny 12.00 do antykwariatu przyszli: R. K. (1) i T. D. (1). J. L. znał z widzenia pierwszego z wymienionych, gdyż bywał on już w antykwariacie. R. K. (1) położył na ladzie gaśnicę, która chciał sprzedać. J. L. zaczął ją oglądać przy użyciu lupy. Tymczasem T. D. (1) przeszedł do kantorka, w który znajdowały się prywatne rzeczy antykwariusza. Gdy J. L. to zauważył zapytał mężczyznę co on tam robi. T. D. (1) powiedział, że już wychodzi. Gdy wyszedł, J. L. zauważył, że ma on w kieszeni srebrny aparat fotograficzny marki S.. Wartość aparatu wynosiła 320 zł. Z aparatu wypadły baterie, a aparat upadł na podłogę. Do T. D. (1) powiedział „ty złodzieju”, na co ten odpowiedział, iż myślał że może sobie zabrać aparat. Wówczas pomiędzy J. L. a T. D. (1) wszedł R. K. (1). J. L. spojrzał do kantorka i zauważył, że ze stołu, gdzie leżał aparat, zginął również telefon komórkowy marki H. (...) nr (...) o wartości 375 zł. Zwrócił się do T. D. (1) aby ten oddał telefon, ale on oświadczył, że go nie ma. T. D. (1) telefon przekazał R. K. (1), który włożył go za gumkę od spodni. Ostatnio wymieniony po chwili wyszedł z antykwariatu telefon schował pod stojącym nieopodal samochodem i po około minucie wrócił z inną butlą typu biwakowego. Postawił ją koło drzwi wejściowych, podszedł do biurka i chwycił pierwszą z przyniesionych gaśnic. J. L. ponownie zażądał zwrotu telefonu. W tym momencie R. K. (1) podniósł gaśnicę do góry i powiedział do antykwariusza : „bo ci przypierdolę”. J. L. nic na to nie odpowiedział w obawie o swoje zdrowie. Wówczas obaj mężczyźni wyszli. Aparat fotograficzny pozostał na podłodze, był uszkodzony, nie nadawał się do dalszego używania. J. L. wybiegł za nimi wołając „złodzieje”. Wówczas T. D. (1) cofnął się, podbiegł do J. L. i uderzył pięścią w twarz. R. K. (1) również ruszył z podniesioną w obu rękach nad głowę gaśnicą i krzychał „ ty gnoju bo ci przypierdolę”. W obawie o swoje bezpieczeństwo J. L. uciekł do antykwariatu. Po chwili R. K. (1) wrócił i zabrał pozostawiony telefon. Później J. L. zorientował się, że wymienieni zabrali również zegarek naręczny marki A. o wartości 428 zł, który również znajdował się w kantorku.

dowód: zeznania J. L. (k. 5-6, 22v-23, k. 342 v-343, k. 572v-573 – v akt), faktura i aneks (k. 9-11 akt), protokół oględzin (k. 16-21 akt), częściowo wyjaśnienia R. K. (k. 50, 82, k. 111 akt), częściowo wyjaśnienia T. D. (k. 56, k. 102, k. 246 akt), stwierdzenie tożsamości (k. 57, k. 58 akt).

J. L. udał się do Szpitala (...) w I.. Wymieniony doznał obrażeń w postaci stłuczeni z obrzękiem okolicy jarzmowo – policzkowej lewej, co stanowiło naruszenie nietykalności cielesnej.

dowód: karta informacyjna (k. 13-15 akt), zeznania J. L. (k. 22-23 akt), opinia sądowno – lekarska (k. 217 akt)

K. S. (1) jest głuchoniemy. W nocy z 30.06.2014 r. na 01.07.2014 r. był w lokalu (...) w I. przy u. Św. Ducha, gdzie oglądał mecz piłki nożnej. Wypił trzy piwa. Około północy wyszedł z klubu.

dowód: zeznania E. S. (k. 61 akt), orzeczenie o stopniu niepełnosprawności (k. 137 akt), zeznania K. S. (1) (k. 176 akt)

T. D. (1) wraz z M. S. (1) i D. J. ps. (...) szli ul. (...) w stronę ul. (...). T. D. (1) i M. S. (1) byli pijani. Na wysokości pijalni (...) M. S. (1) podeszła do K. S. (1) prosząc o drobne pieniądze, ten dał im 1 zł lub 2 zł. K. S. (1) odszedł skręcając w stronę ul. (...). Wówczas M. S. (1) zaczęła za nim biec. Za nią pobiegł T. D. (1).

dowód: wyjaśnienia T. D. (1) (k. 56 akt), zeznania D. J. (k. 140 v akt), płyta (k. 134 akt), protokół odtworzenia nagrania monitoringu (k. 143 -145 H akt), zeznania K. S. (1) (k. 176 akt), częściowo wyjaśnienia M. S. (1) (k. 340 akt)

Wymienieni dobiegli do K. S. (1). Wymieniony aby zapobiec kradzieży schował ręce do kieszeni spodni. Wówczas M. S. (1) i T. D. (1) zaczęli go szarpać za ręce i ubranie. T. D. (1) przytrzymał K. S. (1). M. S. (1) rozerwała prawą kieszeń spodni jeansowych K. S. (1) i zabrała pieniądze w kwocie 10 zł. T. D. (1) z lewej kieszeni spodni zabrał telefon komórkowy marki L. (...) o nr (...) wraz z kartą SIM o nr abonenckim (...) o wartości 200 zł. Następnie T. D. (1) uderzył K. S. (1) ręką w klatkę piersiową, aż ten przewrócił się i wraz z M. S. (1) zaczęli go bić i kopać. Następnie oddalili się w kierunku ul. (...).

dowód: zeznania E. S. (k. 61 – v, k. 525v akt), protokół odtworzenia nagrania monitoringu (k. 143 -145, k. 351-352 akt), zeznania K. S. (1) (k. 176-177, k. 356-v, częściowo k. 524v-525v, k. 525v - 526 akt), protokół zatrzymania rzeczy (k. 211-214 akt), częściowo wyjaśnienia M. S. (1) (k. 340, k. 356v, k. 370akt), częściowo wyjaśnienia T. D. (1) (k. 374 v akt). dokumentacja fotograficzna (k. 386-387 akt)

K. S. (1) doznał obrażeń w postaci: licznych zasinień tułowia okolicy obojczykowej lewej, stłuczenia łuku żebrowego lewego, zasinienia stopy prawej i otarcia okolicy kolana prawego. Obrażenia te naruszyły czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres nie przekraczający 7 dni. Nie można ustalić kto jakie obrażenia spowodował. Wymieniony w trakcie zdarzenia był narażony na wystąpienie następstw opisanych w art. 157§1 k.k.

dowód: dokumentacja fotograficzna (k. 178, k. 344 akt) opinia sądowno – lekarska (k. 217 – 218, k. 671, k. 760 akt)

R. K. (1) został zatrzymany 03.07.2014 r. Tymczasowe aresztowanie uchylono wobec niego postanowieniem z dnia 10.04.2015 r. T. D. (1) został zatrzymany 04.07.2014 r. Od dnia 06.10.2014 r. wprowadzono mu do wykonania karę 3 lat pozbawienia wolności orzeczoną w sprawie VI K 615/13. M. S. (1) została zatrzymana 22.12.2014 r. i zwolniona 24.12.2014 r. W dniu zatrzymania była nietrzeźwa.

dowód: protokół i karta zatrzymania (k. 41-42, k. 52-53 akt), zawiadomienie (k. 226 akt), informacja K. (k. 235, k. 383 akt), protokół zatrzymania (k. 348akt), protokół badania stanu trzeźwości (k. 346 akt), karta zatrzymania (k. 353 akt), postanowienie (k. 574 akt)

R. K. (1) był w przeszłości karany sądownie. Podobnie karany był T. D. (1). M. S. (1) dotąd nie była karana.

dowód: odpis wyroku (k. 84-85), postanowienie (k. 86 akt), odpis wyroku (k. 88 -94 akt), informacja K. (k. 350, k. 235, k. 383, 727-731, k. 789-791 akt)

Stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyżej powołane dowody.

T. D. (1) (k. 55-56, k. 74-76, k. 102-v, k. 221-v, k. 245-247, k. 369-373, k. 373-375, k. 523 v – 524 akt) do popełnienia czynów na szkodę J. L. przyznał się, natomiast nie przyznał się do popełnienia czynu na szkodę K. S. (1).

R. K. (1) (k. 49-50, k. 81-83, k. 111-v, 250-251, k. 523v akt) do popełnienia zarzucanego czynu początkowo przyznawał się w części, natomiast ostatecznie nie przyznał się.

M. S. (1) (k.339-341, k. 356-357, k. 369-372, k. 524 akt) do popełnienia zarzucanego jej czynu nie przyznawał się.

Analizując wyjaśnienia oskarżonych w kontekście całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd doszedł do przekonania, iż na wiarę mogą zasługiwać jedynie te wyjaśnienia, które wzajemnie się potwierdzają i znajdują oparcie w zeznaniach pokrzywdzonych. W pozostałym zakresie wyjaśnienia oskarżonych uznać należało za wyraz przyjętej linii obrony, której celem było uchylenie się od odpowiedzialności karnej głównie poprzez obciążenie współoskarżonego bądź też złagodzenie tej odpowiedzialności. Poza początkowo obciążającymi współoskarżonego R. K. wyjaśnieniami, T. D. (1) ostatecznie zdecydował o przejęciu odpowiedzialności na siebie, składając wyjaśnienia odciążające R. K., które jednak nie znalazły żadnego odzwierciedlenia w zeznaniach J. L..

W zakresie wyjaśnień T. D. (1) odnoszących się do zarzutów na szkodę J. L. na wiarę nie zasługiwały wyjaśnienia w jakich twierdził on, iż to R. K. (1) dokonał kradzieży telefonu komórkowego z lady w czasie awantury o aparat fotograficzny. To pozostawało w sprzeczności z wyjaśnieniami R. K. (1), który podał, że telefon został mu przekazany przez T. D. (1) oraz z zeznaniami J. L., który podawał gdzie znajdował się aparat telefoniczny. Na wiarę nie zasługiwały również wyjaśnienia w jakich twierdził on, że J. L. był agresywny „sadził się do niego”, szarpał się. J. L. temu zaprzeczył powiedział, że był stanowczy ale rozsądny, zwłaszcza iż miał przed sobą dwóch młodych napastników i znikąd pomocy. Twierdzenia T. D. (1) są w tym zakresie nielogiczne, nieracjonalne. Wątpliwość budziły również wyjaśnienia odnośnie telefonu komórkowego po jego zabraniu z antykwariatu, T. D. (1) przeczył aby telefon zabrał, podobnie przeczył temu R. K. (1) a D. J. nie potwierdził wersji o przyjęciu przedmiotu kradzieży rozbójniczej. Niewiarygodne w świetle wyjaśnień R. K. (1) oraz okoliczności faktycznych ustalonych w sprawie są również wyjaśnienia w jakich T. D. (1) twierdził, iż był jedynie wykonawcą planu R. K.. Na uwzględnienie nie zasługują również wyjaśnienia w jakich T. D. przeczył, aby ktokolwiek groził J. L. jak i że butle i gaśnice zabrał on a nie współoskarżony. To stoi w sprzeczności zarówno z zeznaniami J. L. jak i po części z początkowymi wyjaśnieniami R. K.. W tym zakresie zdaniem Sądu oskarżony T. D. zmierzał do zminimalizowania roli R. K., co nie było zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy i pozostawało w sprzeczności z pierwotnymi wyjaśnieniami samego T. D.. Na wiarę wobec zeznań J. L. nie mogły zasługiwać wyjaśnienia w jakich T. D. twierdził, iż aparat fotograficzny został odebrany przez pokrzywdzonego.

Analizując wyjaśnienia R. K. (1) Sąd, mając na uwadze zeznania J. L. i częściowo wyjaśnienia T. D. (1), nie dał wiary twierdzeniom, iż R. K. nie miał zamiaru nic kraść. Niewątpliwie zamiar współudziału w przestępstwie R. K. wprost ujawnił poprzez ukrycie telefonu i zastosowaniem groźby natychmiastowego użycia przemocy w celu utrzymania się w posiadaniu zabranych rzeczy. Z tych względów Sąd nie uznał na wiarygodne wyjaśnień w jakich R. K. (1) winą obciążał współoskarżonego, swoją rolę marginalizując. Nadto sam R. K. podał, że na początku ukradli figurkę porcelanową, zanim pokazał antykwariuszowi gaśnice. Podobnie na wiarę, z przyczyn podanych wyżej, nie mogły zasługiwać wyjaśnienia w jakich oskarżony twierdził, że J. L. był agresywny, próbował go zamknąć, rzucał się na niego. Na uwzględnienie wobec zeznań pokrzywdzonego oraz wyjaśnień samego R. K. i częściowo T. D. nie mogły zasługiwać wyjaśnienia w jakich R. K. podawał, że nie zabrał żadnego telefonu i w jakich do winy nie przyznawał się. W tym zakresie zeznania J. L. były konsekwentne, rzeczowe i jasne, nadto sam R. K. przyznał, iż wyniósł telefon z antykwariatu. Wątpliwe były również wyjaśnienia odnośnie tego, kto telefon ostatecznie zabrał. Tego nie udało się jednak ustalić wobec rozbieżnych i zmiennych oświadczeń oskarżonych.

Zarówno R. K. jak i T. D. składali zmienne wyjaśnienia, zatem szczególnie istotne były zeznania J. L. (k. 4-6, 22-23, 37-38, k. 342-343, k. 572v-573 – v akt). Zeznani tego świadka zasługiwały w całości na uwzględnienie. Jedynie wątpliwości dotyczył wartości zabranego mienia, nie mniej jednak kwestie tę rozstrzygnięto poprzez dowód z opinii

biegłego rzeczoznawcy. Co do samego przebiegu zdarzenia, roli każdego z oskarżonych zeznania J. L. były rzeczowe, konkretne, jasne, konsekwentne. Wszelkie niejasności świadek wyjaśnił. Nie sposób było również przyjąć, iż J. L. dążył do nadmiernego obciążenia oskarżonych. Świadek był bowiem obiektywny, jeśli nie był czegoś pewien bądź nie mógł tego zweryfikować wskazywał na to. Dla przykładu wskazał należy kwestię kradzieży porcelanowej figurki.

W zakresie wyjaśnień T. D. (1) odnoszących się do zarzutu na szkodę K. S. (1), to w świetle wyjaśnień M. S. (1), zeznań K. S. (1) i E. S. nie mogły zasługiwać na wiarę wyjaśnienia w jakich oskarżony winą za dokonanie rozboju, zabór telefonu i pieniędzy obarczył M. S. (1), przecząc jakoby z tym zdarzeniem miał bezpośredni związek. Na wiarę nie mogły zasługiwać również twierdzenia w jakich przeczył, aby K. S. (1) był bity. W tym zakresie poza zeznaniami powołanych świadków wyjaśnieniom oskarżonego D. przeczą opinie sądowo- lekarskie. Nadto wyjaśnienia obciążające M. S. (1) jakoby sama była w stanie dokonać rozboju i pobicia K. S. (1) wydają się mało prawdopodobne, podobnie twierdzenia, że jak M. S. (1) dobiegła do pokrzywdzonego to ten już leżał na trawie. K. S. (1) zaprzeczył również ażeby oskarżeni odciągali się nawzajem od niego. Pokrzywdzony podał bowiem, iż oboje oskarżeni mieli udział w zdarzeniu.

Również wyjaśnień M. S. (1) nie sposób było w całości uwzględnić. Podobnie jak T. D. starał się przerzucić odpowiedzialność na współoskarżonego, swoją rolę upatrywać zaś jako obrońcy pokrzywdzonego K. S.. Nie mogło to jednak być uznane za wiarygodne. Na wiarę w świetle zeznań K. S. nie zasługiwały zatem wyjaśnienia w jakich M. S. nie przyznała się do popełniania zarzucanego jej czynu. Na wiarę w świetle nagrania monitoringu i protokołu odtworzeni nie mogły zasługiwać twierdzenia w jakich podawała ona, że pierwszy za K. S. pobiegł T. D., a ona pobiegła tylko żeby ostrzec pokrzywdzonego. Nie potwierdziły się również twierdzenia, że jedynie T. D. bił pokrzywdzonego. Przeciwnie z tym zakresie złożył K. S. i jego matka E. S.. Nie sposób było uwzględnić wyjaśnień, w jakich M. S. (1) przeczyła zaborowi telefonu i pieniędzy. Na to w sposób konsekwentny wskazywał pokrzywdzony również w toku konfrontacji.

Wyjaśnienia oskarżonych T. D. i M. S. w jakich przeczyli swojej winie pozostawały w opozycji do zeznań pokrzywdzonego: K. S. (1) (k. 175-177, k. 356 – 357, k. 524 v – 525 v, k. 525v-526 akt) wspartych zeznaniami E. S. (k. 60-61, k. 525v – 526 akt). Wymienieni w sposób spójny wskazali na przebieg zdarzenia. Wprawdzie K. S. w toku rozprawy poddawał w wątpliwość czy był bity przez M. S., nie mniej w tym zakresie jego zeznania złożone w bliskości czasowej od zdarzenia wskazywały na to. Potwierdzały to również relacje E. S.. Kwestia tej wątpliwości nie może dezawuować zeznań pokrzywdzonego K. S.. Wprawdzie pokrzywdzony jest osoba niepełnosprawną, co zdaniem Sądu mogło utrudnić postrzeganie wszystkich elementów zdarzenia, ale jego sprawność umysłowa nie budziła żadnych zastrzeżeń. Poza tym zeznania, które składał na rozprawie, stanowiły relację, która poddana była pewnej analizie, nie była wolna od wnioskowań. Niewątpliwie i konsekwentnie K. S. wskazywał, że był szarpany i przytrzymywany w związku z zaborem telefonu i pieniędzy. Ostatecznie jednak faktowi brania udziału w pobiciu przez M. S. (1) nie zaprzeczył. Poza tym wymieniony stanowczo stwierdził, że nie było tak ażeby oskarżeni odciągali się wzajemnie od niego. Niewątpliwym jest, że M. S. (1) była na miejscu, a K. S. został pobity, co potwierdził dowód z opinii sądowo – lekarskiej, karta informacyjna, dokumentacja fotograficzna i oględziny. Istotnym jest, że po zdarzeniu K. S. przekazał informacje co do jego przebiegu matce E. S., która stanowczo i konsekwentnie wskazywała na udział M. S. (1) w pobiciu. Sąd nie dopatrywał się interesu w złożeniu zeznań określonej treści, nie mających odzwierciedlenia w rzeczywistości w zakresie depozycji K. S.. Wymieniony nie złożył wniosku o naprawienie szkody, nie chciał zadośćuczynienia, wskazał na niższą niż matka podawała wartość telefonu, która nie budziła również zastrzeżeń Sądu i nie była kwestionowana przez strony. Nie można przyjąć również, że treść zeznań E. S. była wypaczona z uwagi na przekazanie relacji za pomocą języka migowego. Relacja ta była rzeczowa, pozbawiona mało istotnych niuansów, które mogłyby wpływać na dowodową wartość przekazu. Poza tym oskarżeni w części relacje K. S. i E. S. potwierdzili. Zeznania E. S. zasługiwały na uwzględnienie, jako znajdujące oparcie w twierdzeniach K. S., w części oskarżonych. W zakresie wartości telefonu Sąd oparł się na zeznaniach K. S., który miał lepsze rozeznanie co do telefonu przez siebie użytkowanego.

Na wiarę, w braku przekonywujących dowodów przeciwnych, zasługiwały zeznania D. J. (k. 140-v, 599 v akt). Relacje świadka w części znajdowały potwierdzenie w wyjaśnieniach T. D., M. S. oraz zeznaniach K. S.. Wymieniony nie był świadkiem rozboju na K. S., nie potwierdził również twierdzeń o tym, że nabył pochodzący z przestępstwa telefon.

J. K. (k. 138-v, k. 526 v akt), C. N. (k. 28-29 akt), O. K. (k. 35-36 akt), D. G. (k. 754 v akt) nie podali żadnych treści związanych bezpośrednio z zarzutami stawianymi oskarżonym, zarazem ich relacje nie budziły wątpliwości co do wiarygodności.

A. K. w zakresie zarzutów związanych z jej synem R. odmówiła składania wyjaśnień (k. 526 akt), na temat rozboju na K. S. (1) nie miała wiedzy (k. 526 akt).

W toku postępowania przygotowawczego dopuszczono dowód z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej na okoliczności doznanych przez J. L. i K. S. (1) obrażeń. W opracowanej i złożonej do akt opinii (k. 217- 218 akt) biegły J. Z. stwierdził, iż J. L. w przebiegu zdarzenia doznał obrażeń stanowiących naruszenie nietykalności cielesnej w postaci stłuczenia z obrzękiem okolicy jarzmowo – policzkowej lewej, natomiast K. S. (1) obrażeń naruszających czynności narządów jego ciała na okres poniżej 7 dni w postaci: licznych zasinień tułowia okolicy obojczykowej lewej, stłuczenia łuku żebrowego lewego, zasinienia stopy prawej i otarcia okolicy kolana prawego. W opinii uzupełniającej (k. 671 akt) biegły J. Z. stwierdził, iż nie jest możliwe określenie jakiego rodzaju obrażenia mógł spowodować każdy z oskarżonych. W kolejnej opinii biegły (k. 760 akt) podał, iż charakter obrażeń jakich w przebiegu zdarzenia doznał K. S. (1), ich lokalizacja, pozwala przyjąć, iż był on narażony na wystąpienie następstw określonych w art. 156§1 k.k. a zwłaszcza 157§1 k.k.

Opinie biegłego J. Z. zasługiwały na uwzględnienie. Były jasne, wydane zostały w oparciu o całokształt dostępnego materiału dowodowego, w oparciu o wiedzę i doświadczenie życiowe i zawodowe. Opinie nie były sprzeczne, udzielały pełnych odpowiedzi co do ich zakresu.

W toku postępowania sądowego dopuszczono dowód z opinii biegłego na okoliczność wyceny przedmiotów zabranych na szkodę J. L.. W opracowanej i złożonej do akt opinii (k. 736-739 akt) biegły S. H. stwierdził, iż wartość rynkowa na dzień 30.06.2014 r.: aparatu Samsung wynosiła 320 zł, telefonu H. (...) – 375 zł, zegarka A. – 428 zł.

Powołana opinia nie budziła wątpliwości, wydana została w oparciu o dostępny biegłemu materiał dowodowy, była jasna, rzeczowa, pełna. Żadna ze stron postępowania jej ustaleń nie kwestionowała.

Oskarżonych poddano badaniom sądowo – psychiatrycznym. W opracowanej i złożonej do akt opinii (k. 488-489 akt) biegli: M. J. i J. W. zgodnie stwierdzili, iż M. S. (1) nie jest chora psychicznie, przy czym ma ona osobowość nieprawidłową i szkodliwie używa alkoholu, w czasie czynu miała zachowaną zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem, a jej poczytalność w toku postępowania nie budzi wątpliwości. W opinii (k. 537-539 akt) biegli R. L. i M. Z. zgodnie stwierdzili, iż T. D. (1) nie jest chory psychicznie, ma osobowość nieprawidłową, tempore criminis miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, poczytalność w toku postępowania nie budzi wątpliwości. Tożsame wniosku biegli zawarli w opinii (k. 543-545 akt) odnośnie R. K. (1).

Powołane opinie biegłych jako spełniające wymogi określone art. 201 k.p.k. uznać należało za przekonywujące. Opinie były jasne, logiczne, pełne, niesprzeczne wewnętrznie.

Za przydatny Sąd uznał pozostały materiał dowodowy zgromadzony w przedmiotowej sprawie, który nie budził wątpliwości Sądu co do jego wiarygodności, nie był kwestionowany przez strony. Wprawdzie oskarżeni S. i D. nie rozpoznali siebie na nagraniu monitoringu, nagranie to jednak odzwierciedlało treść wyjaśnień T. D., zatem w tym zakresie wyjaśnienia ich nie mogły zasługiwać na uwzględnienie.

W tym stanie rzeczy wina **T. D. (1) i R. K. (1)** nie budziła wątpliwości i polegała na tym, że:

w dniu 30.06.2014 r. w I. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu dokonali zaboru w celu przywłaszczenia telefonu komórkowego marki H. (...) nr (...) 3558030552257400 wartości 375 zł oraz zegarka naręcznego marki A. o wartości 428 zł, działając na szkodę J. L., a następnie w celu utrzymania się w posiadaniu zabranych rzeczy bezpośrednio po dokonanej kradzieży, T. D. (1) użył wobec J. L. przemocy polegającej na uderzeniu pięścią w twarz w

wyniku czego doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia z obrzękiem okolicy jarzmowo – policzkowej lewej, a R. K. (1) przy użyciu gaśnicy groził natychmiastowym użyciem wobec pokrzywdzonego przemocą.

Zachowaniem wyżej opisanym oskarżeni T. D. i R. K. dopuścili się występku z art. 281§1 k.k.

Przepis art. 281 k.k. typizuje przestępstwo kradzieży rozbójniczej. Ma ono dwa przedmioty ochrony. Pierwszym jest własność, posiadanie lub inne prawa rzeczowe albo obligacyjne do rzeczy ruchomej. Drugim nietykalność cielesna, wolność, zdrowie, a nawet życie człowieka. Osobą, w stosunku do której sprawca używa przemocy, grozi natychmiastowym jej użyciem lub którą doprowadza do stanu nieprzytomności lub bezbronności w celu utrzymania się w posiadaniu zabranej rzeczy może być zarówno pokrzywdzony kradzieżą, jak i każda inna osoba, z punktu widzenia znamion przestępstwa kradzieży rozbójniczej jest całkowicie obojętne, czy osoba, w stosunku do której sprawca stosuje opisane w tym typie czynu zabronionego sposoby oddziaływania stanowi w rzeczywistości przeszkodę dla sprawcy w utrzymaniu skradzionej rzeczy, czy też nie przedstawia ona żadnego zagrożenia dla sprawcy, który jedynie mniema, że taka okoliczność zachodzi. Przestępstwo określone w art. 281 jest przestępstwem powszechnym z tym jednakże ograniczeniem, że może je popełnić jedynie osoba, która uprzednio dokonała kradzieży i znajduje się w posiadaniu zabranej rzeczy. Czyn przestępny dzieli się w przypadku kradzieży rozbójniczej na dwie fazy. Zachowanie sprawcy dopuszczającego się kradzieży rozbójniczej polega naprzód na dokonaniu kradzieży rzeczy, a następnie na użyciu wobec osoby przemocy, groźby jej natychmiastowego użycia lub doprowadzeniu jej do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Ustawa wymaga dla przyjęcia tego przestępstwa określonej sekwencji działań, przy czym zabór rzeczy musi bezwzględnie poprzedzać zastosowanie przez sprawcę opisanych w art. 281 sposobów oddziaływania na osobę. Przez znamię „użycia przemocy wobec osoby” rozumieć należy zachowanie polegające na zastosowaniu siły fizycznej ukierunkowanej na decyzję woli osoby, która jest przedmiotem przemocy. Przemocą będzie, więc takie zastosowanie siły fizycznej i fizycznego przymusu w stosunku do osoby, które albo ją fizycznie obezwładnia, albo też doprowadza tylko do podjęcia przez nią decyzji woli zgodnej z zamierzeniami sprawcy (nieprzeciwstawiania się czynnościom podejmowanym przez sprawcę lub zaniechania oporu). Użycie przemocy wyrażać się winno, co najmniej w naruszeniu nietykalności cielesnej osoby. Tym samym brak jest podstaw do ograniczania pojęcia użycia przemocy wobec osoby jedynie do takich wypadków, gdy ma ona odpowiednie natężenie, tzn. stwarza niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia osoby, przeciwko której jest skierowana. Groźba natychmiastowego użycia przemocy wobec osoby stanowi tzw. groźbę bezprawną, a więc zgodnie z art. 115 § 12, groźbę, o której mowa w art. 190. W kontekście omawianego typu czynu zabronionego celem groźby musi być ukształtowanie psychiki pokrzywdzonego w pożądanym dla sprawcy sposób. Ustawa nie wymaga, aby groźba była jednoznacznie wypowiedziana przez sprawcę, możliwe jest jej wyeksplikowanie przez tzw. zachowania konkludentne, które pozwolą pokrzywdzonemu zorientować się, że jest zagrożony. Natychmiastowość użycia przemocy oznacza w kontekście znamion omawianego typu czynu zabronionego taki układ sytuacyjny, w którym spełnienie groźby możliwe jest bezpośrednio po zapowiedzeniu jej użycia przez sprawcę. Użycie przemocy, groźby jej natychmiastowego użycia albo doprowadzenie człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności może być dokonane przez sprawcę kradzieży, jak i przez osobę z nim współdziałającą (współsprawcę), która osobiście nie dokonała zaboru rzeczy. Pomiedzy dokonaniem kradzieży a użyciem przemocy, groźbą natychmiastowego jej użycia lub doprowadzeniem człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności musi zachodzić stosunek bezpośredniego powiązania czasowego. Ustawa wymaga, aby opisane w art. 281 sposoby oddziaływania na osobę były przez sprawcę zastosowane "bezpośrednio po dokonaniu kradzieży" w celu utrzymania się w posiadaniu zabranej rzeczy. Utrzymanie się w posiadaniu zabranej rzeczy zachodzi wtedy, gdy po przejściu władztwa nad rzeczą na osobę nieuprawnioną, dokonującą zaboru, zachodzi po stronie pokrzywdzonego jeszcze możliwość natychmiastowej restytucji władztwa. Owa restytucja dokonać się może osobiście przez pokrzywdzonego lub przez inną osobę. Właśnie przed tą restytucją broni się sprawca zaboru rzeczy. Należy przyjąć, że możliwa jest kwalifikacja zachowania sprawcy na podstawie art. 281 w sytuacji, w której utrzymanie się w posiadaniu zabranej rzeczy nie jest jedynym celem działania sprawcy, lecz towarzyszy mu także chęć udaremnienia pościgu (OSNKW 1991, z. 7-9, poz. 40). Przestępstwo przewidziane w art. 281 jest przestępstwem materialnym. Do jego znamion należy skutek w postaci zaboru cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia. Przestępstwo określone w art. 281 jest przestępstwem umyślnym zaliczanym do kategorii tzw. przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel. (tak Dąbrowska-Kardas M. ... Zakamycze 1999,

Komentarz do art. 280 i 281 kodeksu karnego (Dz.U.97.88.553), [w:] A. Zoll (red.), G. Bogdan, K. Buchała, Z. Cwiakalski, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, M. Rodzynekiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 278-363. Tom III, Zakamycze, 1999.)

Przechodząc od rozważań teoretycznych na grunt sprawy będącej przedmiotem rozpoznania przyjąć należało na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, iż oskarżeni po dokonaniu zaboru mienia w postaci telefonu i zegarka, w celu utrzymania się w ich posiadaniu zastosowali przemoc – T. D. (1) – uderzając pokrzywdzonego w twarz oraz groźbę natychmiastowego użycia przemocy – R. K. (1) poprzez podniesienie oburącz gaśnicy i wypowiedzenie słów jak w ustaleniach faktycznych. Słowa te oraz zachowanie oskarżonych wzbudziły w pokrzywdzonym obawę, sprawiły iż nie kontynuował on pogoni za oskarżonymi. Oskarżeni działali przy tym umyślnie, obejmowali swoją wiedzą i wolą wszystkie znamiona przypisanego im czynu. Jako, że do dokonania powołanego występku konieczne jest m.in. użycie przemocy, które ma polegać co najmniej na naruszeniu nietykalności cielesnej pokrzywdzonego, koniecznym była zmiana kwalifikacji czynu przypisanego względem zarzucanego. pomiędzy art. 281 k.k. i art. 217§1 k.k. nie zachodzi bowiem kumulatywny zbieg przepisów.

Z uwagi na treść przypisanego oskarżonym czynu koniecznym staje się omówienie także pojęcia „współsprawstwa” ujętego przez ustawodawcę w przepisie art. 18§1 k.k. Współsprawstwo zatem polega na tym, że dwie lub więcej osób, działając wspólnie i w porozumieniu realizuje czyn zabroniony, przy czym owo porozumienie musi nastąpić przed lub w trakcie tej realizacji, jego forma jest dowolna, a istotę wyczerpuje uzgodnienie popełnienia wspólnie przestępstwa. Do przyjęcia współsprawstwa nie jest konieczne „własnoręczne” realizowanie znamion czynu zabronionego, gdyż decyduje wspólne popełnienie przestępstwa według uzgodnionego podziału ról. (tak wyrok Sądu Najwyższego z 19 czerwca 1978 r., OSNKW 110/1978) Współsprawcą zatem jest ten, którego zachowanie dopełniło zachowanie innych uczestników, przy czym zgodnie z podziałem ról współdecydował on o popełnieniu tego przestępstwa. Mając na uwadze poczynione w sprawie ustalenia faktyczne przyjąć można, iż oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu. Jeśli nawet przyjąć, iż oskarżeni przed wejściem do antykwariatu nie ustalali planu działania, to poprzez ich zachowanie można współsprawstwo przyjąć. T. D. (1) dokonał zaboru rzeczy, i do niego przyłączył się R. K. (1). Z wyjaśnień ich oraz zeznań J. L. wynika, iż zabrany przez D. telefon został przez niego przekazany R. K., który telefon ten schował za gumkę spodni, następnie opuścił z nim sklep i ukrył pod samochodem. Przyjąć można iż R. K. przystąpił do T. D. (1) i swoim zamiarem objął tak dokonanie kradzieży na szkodę J. L., jak i podjęcie działań celem utrzymania się w posiadaniu zagarniętego mienia.

Uznając, iż wina oskarżonych nie budziła wątpliwości Sąd na podstawie art. 281 k.k., przy zastosowaniu art. 4§1 k.k. wymierzył im kary: T. D. (1) – roku i 6 miesięcy a R. K. (1) – roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd zastosował przepis uprzednio obowiązujące jako względniejsze dla oskarżonych, choćby przez pryzmat możliwości rozważenia warunkowego zawieszenia wykonania kary, art. 46 k.k.

Ustawodawca w art. 53 k.k., określając dyrektywy sądowego wymiaru kary wskazał okoliczności, którymi powinien kierować się Sąd wymierzając karę. Po myśli tego przepisu Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach zakreślonych przez ustawę, bacząc przy tym aby dolegliwość jej nie przekroczyła stopnia winy oraz społecznej szkodliwości czynu, mając także na względzie jej cele zapobiegawcze i prewencyjne. Nadto Sąd zobowiązany jest w szczególności do uwzględnienia motywacji i sposobu zachowania się sprawcy, rodzaju i rozmiaru ujemnych następstw przestępstwa oraz właściwości i warunków osobistych sprawcy, sposobu życia przed i po popełnieniu przestępstwa, a zwłaszcza starań o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Sąd wymierzając oskarżonym karę wziął pod uwagę powołane wyżej dyrektywy. Na niekorzyść oskarżonych uwzględnił uprzednią karalność za przestępstwa. R. K. (1) przed popełnieniem zarzucanego czynu był karany z art. 288§1 k.k., po wpłynięciu zaś aktu oskarżenia, został skazany za przestępstwo z art. 280§1 k.k. Podobnie za czyn z art. 280§1 k.k. i szereg innych karany był T. D. (1). Rozróżnienie wymiaru kary podyktowane było właśnie uprzednią karalnością T. D. (1), który ponadto przypisanego czynu dopuścił się zaledwie kilka dni po uchyleniu wobec niego tymczasowego aresztowania. Powołany oskarżony swoim zachowaniem dał wyraz, iż lekceważy obowiązujące normy, porządek. Na niekorzyść oskarżonych przemawiały zatem warunki i właściwości osobiste, sposób życia przed popełnieniem czynu.

Na niekorzyść oskarżonych przemawiał sposób działania, fakt, iż działali wspólnie i w porozumieniu celem uzyskania łatwego zysku. Sąd uwzględnił również rodzaj czynu, stopień jego społecznej szkodliwości. W toku postępowania oskarżeni nie wyrazili szczerzej skruchy, nie przeprosili pokrzywdzonego, szkody nie naprawili. Na niekorzyść T. D. (1) przemawiała również opinia z jednostki penitencjarnej, w której zachowanie w warunkach izolacji oceniono jako negatywne. Na korzyść oskarżonego R. K. przemawiał wywiad kuratora, oskarżony podjął pracę, prowadzi w miarę ustabilizowany tryb życia. Wymierzając oskarżonym karę Sąd baczyl również na prewencyjne jej oddziaływanie zarówno w zakresie prewencji indywidualnej jak i ogólnej.

Analizując zasady odpowiedzialności karnej oskarżonego R. K., a to przez pryzmat art. 4§1 k.k., Sąd między innymi rozważał instytucję warunkowego zawieszenia wykonania kary. W tym aspekcie przede wszystkim należy mieć na uwadze, iż podstawową przesłanką stosowania warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary jest przekonanie sądu, że takie orzeczenie kary jest wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Zapobieżenie powrotowi do przestępstwa jest minimalnym zadaniem kary, ale wystarczającym dla oceny, czy można zastosować warunkowe zawieszenie wykonania kary. Zadaniem bardziej ambitnym jest takie oddziaływanie na postawy skazanego, aby przyjęte w porządku prawnym normy postępowania uznawał za normy, którymi kieruje się odnośnie do własnego postępowania. Stawiając prognozę kryminologiczną Sąd bierze pod uwagę możliwości oddziaływania na skazanego w okresie próby. Powinien nadto ten okres tak ukształtować, aby nie ograniczać celów kary, które ma ona osiągnąć wobec sprawcy, tylko do zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Przekonanie sądu o tym, że orzeczona kara z warunkowym zawieszeniem jej wykonania będzie wystarczająca dla osiągnięcia wobec sprawców celów kary, ma być oparte przede wszystkim na postawie sprawcy, jego właściwościach i warunkach osobistych, dotychczasowym sposobie życia oraz zachowaniu się po popełnieniu przestępstwa. (por. teza 14 i 15 do art. 69 k.k. – K. Buchała, A. Zoll, Kodeks Karny – Część ogólna. Komentarz tom. I, Zakamycze 1998)

Uwzględniając wyżej powołane ustalenia i wywody Sąd doszedł do przekonania, iż założenie pozytywnej prognozy kryminologicznej, co do oskarżonego R. K. (1) nie jest możliwe. Oskarżony był uprzednio karany sędownie. Orzeczona pierwotnie łagodna wobec niego kara nie przyniosła rezultatu, oskarżony dopuszczał się dalej przestępstw i to z kategorii poważnych. Poza tym jego postawa i sposób życia po popełnieniu kolejnych czynów nie dają powodów, aby skorzystać wobec niego z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary, nawet przy uwzględnieniu dyrektywy pierwszeństwa kar wolnościowych. Oskarżony swoim postępowaniem dowiódł, iż dotychczas stosowane wobec niego sankcje prawno - karne nie przyniosły spodziewanych rezultatów w zakresie prewencji szczególnej, zatem koniecznym stało się poddanie oskarżonego procesom resocjalizacyjnym i to w warunkach zamkniętych. Za takim rozstrzygnięciem przemawiają też względy natury ogólnej, w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Czyn przypisany temuż oskarżonemu nie jest błahym występkiem, oskarżony nie korzystał tak jak w sprawie VI K 344/14 z dobrodziejstwa art. 335§1 k.p.k. Wprawdzie obecnie oskarżony pracuje, nie mniej jednak charakter czynu, jego postawa i uprzednia karalność, nie dają podstaw do przyjęcia na obecnym etapie do zawieszenia wykonania kary.

Sąd na podstawie art. 46§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. zasądził od oskarżonych T. D. i R. K. solidarnie na rzecz pokrzywdzonego J. L. kwotę 803 zł tytułem naprawienia szkody. Na kwotę składa się wartość zegarka oraz telefonu. Sąd uznał, iż przepis art. 46§1 k.k. w brzmieniu sprzed 1.7.2015 r. jest dla oskarżonych korzystniejszy albowiem obecnie art. 46§1 k.k. statuuje obowiązek naprawienia szkody jako obowiązek kompensacyjny do którego zastosowanie mają przepisy prawa cywilnego. W dacie zaś popełnienia czynu obowiązek ten miał charakter środka karnego z zastosowaniem dyrektyw wymiaru kary. Środek karny przewidziany w art. 46 kk oprócz funkcji kompensacyjnej pełni także funkcję represyjną, stąd przy jego orzekaniu należy uwzględnić unormowanie art. 4 § 1 kk (wyrok SA w Lublinie z dnia 21.11.2012r. , II AKa 234/12 , Lex 1246772 , OSA 2013/ 7/3-57). W podobnym duchu wypowiedział się SN w wyroku z dnia 23.05.2013 r. , III KK 102/ 13 , Lex 1315620. Stosując reguły intertemporalne zawarte w kk , w szczególności zaś art. 4§1 kk , przy dekodowaniu treści normy prawnej wynikającej z przepisów ustawy poprzednio obowiązującej należy uwzględnić to rozumienie owych przepisów , jakie przyjmowano powszechnie w orzecznictwie w czasie występowania okoliczności faktycznych będących przedmiotem oceny prawnej .

Nadto nie budziła wątpliwości wina **T. D. (1)** a polegająca na tym, że:

w dniu 30 czerwca 2014 r. w I. przy ul. (...) ukradł aparat fotograficzny marki S. o wartości 320 zł na szkodę J. L..

Zachowaniem opisanym wyżej oskarżony T. D. (1) wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 119§1 k.w.

Zgodnie z art. 119 § 1 kw odpowiedzialności za wykroczenie podlega ten sprawca, który kradnie lub przywłaszcza sobie cudzą rzecz ruchomą, jeżeli jej wartość nie przekracza 1/4 minimalnego wynagrodzenia.

Aktem oskarżenia w punkcie II zarzucono T. D. (1) popełnieniu przestępstwa z art. 278§1 k.k. Nie mniej jednak dla ustalenia zasad odpowiedzialności konieczne jest ustalenie wartości zagarniętego mienia albowiem, w zależności od tej wartości sprawca dopuszcza się przestępstwa bądź wykroczenia. Obecnie kwotą graniczną jest kwota 462,50 zł. Niezależnie jednak od wartości aparatu wskazanej w zarzucie, Sąd wartości zabranego mienia ustalił w oparciu o wycenę biegłego. Wartość aparatu na dzień czynu wynosiła 320 zł. Oskarżony T. D. (1) wykorzystując nieuwagę J. L. ukradł aparat fotograficzny. Aparat zabrał z zaplecza schował do kieszeni, czym dał wyraz iż rozporządził rzeczą jak własną. Zdaniem Sądu, mimo iż aparat ostatecznie pozostał w sklepie, działanie oskarżonego rozpatrywać należało w kategorii dokonania. Fakt, iż aparat następnie wypadł mu z kieszeni, nie przesądza przyjęcia usiłowania. W zakresie tego czynu nie było podstaw do przyjęcia współsprawstwa z oskarżonym R. K., wyraz przystąpienia do T. D. oskarżony R. K. dał po wypadnięciu aparatu.

Jednocześnie należało bacznie na treść art. 45§1 k.w., zgodnie z którym karalność wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok; a jeżeli w tym czasie wszczęto postępowanie karalność wykroczenia ustaje z upływem 2 lat od popełnienia czynu. Zatem uwzględniając, iż oskarżony czynu dopuścił się w dniu 30.06.2014 r., wobec zaistnienia negatywnej przesłanki procesowej i w braku podstaw do uniewinnienia oskarżonego w tym zakresie, Sąd uwzględniając dyrektywę art. 5 §1 pkt 4 k.p.w. umorzył postępowanie wobec przedawnienia orzekania.

Również wina oskarżonych **T. D. (1)** i **M. S. (1)** nie budziła wątpliwości i polegała na tym, że:

w nocy z 30.06.2014 r. na 01.07.2014 r. w I., działając wspólnie i z porozumieniem, używając wobec K. S. (1) przemocy polegającej na przytrzymywaniu i szarpaniu za ręce i odzież, zabrali w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki L. (...) o nr (...) wraz z kartą SIM o nr abonenckim (...) o wartości 200 zł oraz pieniądze w kwocie 10 zł, a następnie dokonali jego pobicia w ten sposób, że T. D. (1) uderzył K. S. (1) ręką w klatkę piersiową, pchnął go, w wyniku czego K. S. (1) upadł na ziemię, a następnie razem kopali go po ciele powodując u niego obrażenia ciała w postaci licznych zasinień tułowia okolicy obojczykowej lewej, stłuczenia łuku żebrowego lewego, zasinienia stopy prawej o otarcia okolicy kolana prawego czym narazili K. S. (1) na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 157§1k.k.

Zachowaniem wyżej opisanym oskarżeni T. D. i M. S. wyczerpali znamiona występku z art. 280§1 k.k. w zw. z art. 158§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.

W myśl art. 280§1 k.k. odpowiedzialności karnej podlega „kto kradnie, używając przemocy wobec osoby lub grożąc natychmiastowym jej użyciem albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności.” Przystępstwo określone w art. 280 § 1 k.k. jest tzw. przestępstwem powszechnym, może je więc popełnić każdy zdolny podmiot odpowiedzialności karnej. Powołane przestępstwo ma dwa przedmioty ochrony. Przepis ten chroni prawo własności, posiadanie oraz inne prawa rzeczowe i obligacyjne przysługujące danemu podmiotowi do rzeczy oraz nietykliwość, wolność, zdrowie i życie człowieka. Zachowanie się sprawcy jest ściśle przez przepis §1 art. 280 k.k. określone i polega na zaborze rzeczy w celu przywłaszczenia dokonany przy użyciu taksatywnie wymienionych w tym przepisie szczególnych sposobów skierowanych na osobę, służących do zawładnięcia rzeczą i polegających na użyciu przemocy wobec osoby lub użyciu groźby natychmiastowego użycia przemocy albo doprowadzenia człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Znamię czynności wykonawczej ma charakter złożony, wskazujący na etapy aktywności sprawcy, a mianowicie zastosowanie jednej z wymienionych w art. 280§1 k.k. form oddziaływania wobec osoby oraz zabór rzeczy w celu przywłaszczenia. (por. Kodeks karny - Część szczególna, Komentarz do art. 278 - 363 pod red. A. Zolla, Zakamycze 1999, str. 66) Przez znamię „użycia przemocy wobec osoby” rozumieć należy zachowanie

polegające na zastosowaniu siły fizycznej ukierunkowanej na decyzję woli osoby, która jest przedmiotem przemocy. Przemocą będzie, więc takie zastosowanie siły fizycznej i fizycznego przymusu w stosunku do osoby, które albo ją fizycznie obezwładnia, albo też doprowadza tylko do podjęcia przez nią decyzji woli zgodnej z zamierzeniami sprawcy (nieprzeciwstawiania się czynnościom podejmowanym przez sprawcę lub zaniechania oporu). Użycie przemocy charakteryzować się winno dwoma elementami. Po pierwsze, winno mieć jednoznacznie określony cel, którym jest przełamanie woli oporu osoby dysponującej rzeczą. Po drugie, użycie przemocy wyrażać się winno, co najmniej w naruszeniu nietykalności cielesnej osoby. Tym samym brak jest podstaw do ograniczania pojęcia użycia przemocy wobec osoby jedynie do takich wypadków, gdy ma ona odpowiednie natężenie, tzn. stwarza niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia osoby, przeciwko której jest skierowana. Wobec powyższego uznać należy, iż spełnia znamiona rozboju zachowanie sprawcy polegające np. na szarpaniu pokrzywdzonych za odzież, kopaniu ich bądź uderzaniu (por. Kodeks karny - Część szczególna, Komentarz do art. 278 - 363 pod red. A. Zolla, Zakamycze 1999 - komentarz do art. 280 k.k.). Przepięstwo rozboju charakteryzuje się podwójnym działaniem sprawcy. Z jednej strony dokonuje on zaboru rzeczy w celu przywłaszczenia, z drugiej - stosuje odpowiednie, opisane w ustawie sposoby zawładnięcia rzeczą. Sprawca działa, więc w celu przywłaszczenia rzeczy i chcąc ten cel osiągnąć, stosuje określone w art. 280 § 1 k.k. środki zmierzające przez sparaliżowanie woli ofiary do zaboru rzeczy znajdującej się w jej posiadaniu. Z tego względu użycie przemocy może albo poprzedzać zabór rzeczy, albo następować jednocześnie z nim. Osobą, wobec której sprawca dopuszcza się zamachu może być nie tylko właściciel, posiadacz czy dzierżyciel rzeczy, lecz każda osoba, która już tylko ze względu na swą obecność stanowi dla sprawcy przeszkodę do zawładnięcia rzeczą. Przepięstwo określone w art. 280 § 1 jest przepięstwem materialnym, do którego znamion należy skutek w postaci zaboru rzeczy.

Oskarżeni co wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy zrealizowali znamiona występku z art. 280§1 k.k. Wymienieni stosując wobec K. S. (1) przemoc polegającą na przytrzymywaniu i szarpaniu za ręce i odzież oddziaływali na wolę pokrzywdzonego, który starał się nie dopuścić do zaboru telefonu i pieniędzy. Opór pokrzywdzonego został ostatecznie przełamany, M. S. (1) rozerwała nawet spodnie pokrzywdzonego aby zabrać znajdujące się w kieszeni pieniądze, natomiast T. D. (1) zabrał telefon. Zachowanie oskarżonych, fakt iż gonili pokrzywdzonego świadczy o tym, iż działali oni umyślnie.

Oskarżonym T. D. i M. S. zarzucono popełnienie występku z art. 280§1 k.k. w kumulatywnej kwalifikacji w zw. z art. 157§2 k.k. Nie mniej jednak w toku postępowania nie udało się ustalić który z oskarżonych i jakie obrażenia spowodował, ustalono natomiast, iż zachowaniem swoim oskarżeni narazili K. S. na nastąpienie skutku o jakim mowa w art. 157§1 k.k. Tym samym konieczna była zmiana kwalifikacji prawnej czynu przypisanego względem zarzuconego. Mając na uwadze treść opinii biegłego medyka, w której stwierdził on, że pokrzywdzony w przebiegu zdarzenia był narażony na wystąpienie następstw z art. 157§1 k.k. zastosowano kumulatywną kwalifikację czynu z art. 158§1 k.k.

Występek stypizowany w art. 158§1 k.k. polega na braniu udziału w bójce lub pobiciu, w którym naraża się człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156§1 k.k. lub 157§1 k.k. Przez „pobicie” rozumieć należy udział w zajściu pomiędzy przynajmniej trzema osobami, przy czym zdarzenie to winno stanowić czynną napaść przynajmniej dwóch osób na jedną osobę albo grupy osób na grupę, przy czym do atakujących należy przewaga. Można tu jednoznacznie wskazać na atakujących i broniącego się. Czyn ten zazwyczaj charakteryzuje dynamika, mogąca przejawiać się w zmiennym składzie osobowym uczestników oraz w zmieniającym się miejscu zdarzenia. Dla przyjęcia pobicia nie jest konieczne, aby konkretna osoba zadała innej osobie cios w postaci uderzenia, kopnięcia itp. Jak przyjął, bowiem Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 07 września 2004 r., w sprawie II KK 377/03 (Lex nr 137739), co Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela, wystarczy by sprawca swoim zachowaniem np. stworzeniem warunków ułatwiających działania bezpośrednich sprawców, postawą, a nawet samą obecnością wśród czynnie występujących przeciwko pokrzywdzonemu - przy braku jednoznacznie wyrażonego nieakceptowania takiego zachowania - zwiększał zagrożenie u pokrzywdzonego i przyczyniał się do wzrostu dysproporcji pomiędzy sprawcami pobicia i pokrzywdzonym. Przedmiotowe przepięstwo jest typowym przepięstwem konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo wystąpienia skutku w postaci utraty życia, bądź nastąpienia skutków określonych w §1 art. 156 (ciężkiego uszczerbku na zdrowiu) i §1 art. 157 k.k. (naruszenia czynności narządów ciała lub rozstroju zdrowia, innych niż ciężki uszczerbek na zdrowiu). Występek ten może być popełniony tylko umyślnie - sprawca biorąc udział w bójce

lub pobiciu musi mieć świadomość że działania te zagrażają bezpośrednio życiu lub w poważnym stopniu zdrowiu człowieka.

Jeśli natomiast uczestnik bójki czy pobicia, w której człowiek narażony był na utratę życia lub ciężki uszczerbek na zdrowiu, spowodował umyślnie naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia pokrzywdzonego, to dla pełnej charakterystyki prawnokarnej czynu konieczna jest kumulatywna kwalifikacja na podstawie wyżej opisanych przepisów tj. z art. 158§1 k.k. z czynem określonym w art. 157§1 czy 2 k.k. W niniejszej sprawie nie ustalono, kto spowodował obrażenia wskazane jako podlegające kwalifikacji z art. 157§2 k.k.

Przechodząc od rozważań teoretycznych na grunt sprawy będącej przedmiotem rozpoznania przyjąć należało, iż w ramach jednego czynu, oskarżeni T. D. i M. S. wyczerpali również znamiona występkę z art. 158§1 k.k. Wymienieni działając wspólnie i w porozumieniu, czego wyraz dawała realizacja poszczególnych znamion, dokonali pobicia K. S.. Z zeznań K. S. wynika, iż T. D. w pierwszej kolejności uderzył go w klatkę piersiową powodując przewrócenie na ziemię. Następnie zaś, co wynika z zeznań tegoż pokrzywdzonego złożonych w toku postępowania przygotowawczego, w tym bezpośrednio po zdarzeniu, razem bili go i kopali po całym ciele powodując obrażenia ciała, jak w opinii biegłego. Zachowaniem swoim, poprzez umiejscowienie ciosów, ich rodzaj i siłę, narazili K. S. (1) na niebezpieczeństwo wystąpienia skutku o jakim mowa w art. 157§1 k.k. Sposób działania oskarżonych jednoznacznie dowodził i chcieli oni dokonać jego pobicia, działali zatem umyślnie.

Uznając, iż wina oskarżonych nie budziła wątpliwości Sąd na podstawie art. 281 k.k., przy zastosowaniu art. 4§1 k.k. wymierzył im kary: T. D. (1) – 2 lat i 6 miesięcy a M. S. (1) – 2 lat pozbawienia wolności. Sąd zastosował przepisy obowiązujące w dacie czynu jako względniejsze dla oskarżonych, choćby przez pryzmat możliwości rozważenia warunkowego zawieszenia wykonania kary, art. 46 k.k.

Sąd uwzględniając granice kary przewidzianej przez ustawę, bacząc na stopień winy obojga oskarżonych wymierzy im kary wyżej opisane. Na niekorzyść oskarżonych przemawiał wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego. Sąd uwzględnił, iż oskarżeni działaniem swoim naruszyli jedno z najcenniejszych dóbr jakim jest zdrowie człowieka, działali wspólnie i w porozumieniu. Nadto baczyl na rozmiar wyrządzonej K. S. (1) szkody i krzywdy, który wyraża się w ilości i charakterze obrażeń. Uwzględnił również sposób i okoliczności popełnienia czynu, oskarżeni zaatakowali wspólnie, osobę głuchoniemą, (mieli tego świadomość, gdyż wcześniej prosili o pieniądze) która nie mogła wezwać pomocy z uwagi na swoją niepełnosprawność. Oskarżeni działali umyślnie, dokonali pobicia pokrzywdzonego, co nie było w żaden sposób uzasadnione, choćby realizacją znamion art. 280§1 k.k. Motywem była jedynie chęć skrzywdzenia okradzonego już K. S. (1). Nadto na niekorzyść oskarżonego T. D. (1) przemawiała uprzednia karalność również za przestępstwo z art. 280§1 k.k., kradzieże z włamaniem. Stosowane uprzednio sankcje, zdaniem Sądu nie przyniosły żadnego rezultatu, tym samym konieczne jest poddanie oskarżonego ponownie procesom resocjalizacyjnym, adaptacyjnym w warunkach izolacji. Oskarżony czynu dopuścił się zaledwie kilka dnia po opuszczeniu aresztu. Oskarżony T. D. (1) jest osobą agresywną. Nadto na niekorzyść oskarżonych przemawiał stosunek do popełnionego czynu, nie wyrazili oni żadnej skruchy, w toku postępowania nie przeprosił za swoje zachowanie. Na niekorzyść oskarżonych przemawiał również sposób życia przed popełnieniem czynów, oskarżeni prowadzili niestabilizowany tryb życia, nie pracowali, nadużywali alkoholu. Na korzyść oskarżonej M. S. (1) przemawiał fakt, iż nie była ona uprzednio karana sądownie za przestępstwa i była to jedyna okoliczność, która Sąd uznał za łagodzącą. Powyższe przemawiało za zróżnicowaniem kar orzeczonych względem tych oskarżonych. Sąd wymierzając oskarżonym kary brał również pod uwagę względy prewencji indywidualnej i ogólnej. Zdaniem Sądu orzeczona kara ma oddziaływać na oskarżonych wychowawczo, ma również zabezpieczyć społeczeństwo oraz działać odstrasząco. Nie może być bowiem przyzwolenia na tego typu zachowania. Nadto wobec T. D. (1) Sąd uwzględnił opinie z zakładu karnego. W czasie izolacji zachowanie T. D. (1) ocenić należy jako naganne, był kilkadziesiąt razy karany dyscyplinarnie, rzadko nagradzany.

Uwzględniając wyżej powołane ustalenia i wywody Sąd doszedł do przekonania, iż założenie pozytywnej prognozy kryminologicznej, jest możliwe jedynie wobec M. S. (1). Orzeczenie kary 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania jest możliwe tylko przy zastawianiu art. 4§1 k.k. i przepisów obowiązujących w dacie

czynu jako względniejszych. Wymieniona jest osobą niekaraną. Orzeczenie wobec M. S. (1) kary z zawieszeniem jej wykonania, w ocenie Sądu jest wystarczające, tym bardziej, iż zachodzi wobec niej pozytywna prognoza kryminologiczna. Sąd wymierzając oskarżonej karę z warunkowym zawieszeniem jej wykonania kierował się przede wszystkim obowiązującą polityką karną oraz dyrektywą pierwszeństwa kar wolnościowych, gdzie bezwzględna kara pozbawienia wolności jest ostatecznym środkiem oddziaływania na przestępcę. W pełni podzielić trzeba zatem pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 20 listopada 2003 r. (II AKa 306/03, KZS 2004/1/29) iż kara pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania jest ostatecznością, której należy unikać, a nie jej nadużywać i karą taką wymierza się jedynie, gdy inne środki nie spełniają celów postępowania. Zdaniem Sądu wymierzenie oskarżonej kary z warunkowym zawieszeniem z uwagi na nieuchronność jej wykonania, w sytuacji gdyby na powrót nie zechciała żyć zgodnie z obowiązującym porządkiem prawnym będzie, w ocenie Sądu, stanowiło dostateczną gwarancję poprawnego jej zachowania i zarazem spełni pokładane w karze nadzieje zarówno pod względem prewencji ogólnej, jak i szczególnej. Rozmiar kary stanowić będzie dodatkową motywację do przestrzegania w okresie próby i po jego zakończeniu porządku prawnego, i pozwoli oskarżonej uzmysłwić, iż dolegliwość dla niej w razie zarządzenia wykonania kary będzie znaczna.

Mając powyższe na względzie Sąd na podstawie art. 69§1 k.k. w zw. z art. 70§1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej M. S. (1) kary pozbawienia wolności zawiesił tytułem próby na okres lat 5. Ustalając długość okresu probacyjnego Sąd kierował się w szczególności warunkami osobistymi oskarżonej i sposobem życia przed popełnieniem występkę będącego przedmiotem niniejszego postępowania oraz sposobem zachowania w toku niniejszego postępowania. Jednocześnie na podstawie art. 73§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. w okresie biegu próby oddał oskarżoną pod dozór kuratora sądowego, który baczył będzie czy oskarżona przestrzega porządku prawnego, w szczególności czy nie dopuszcza się kolejnych przestępstw. Pozwoli to zweryfikować czy założona pozytywna prognoza kryminologiczna jest prognozą stałą. Biorąc pod uwagę fakt, iż oskarżona nadużywa alkoholu, pod którego wpływem dopuścił a się przypisanego jej czynu, Sąd na podstawie art. 72§1 pkt 5 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. nałożył na nią w okresie próby obowiązek powstrzymania się od nadużywania alkoholu.

Uwzględniając, iż M. S. (1) czynu dopuściła się działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej Sąd na podstawie art. 33§2 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. wymierzył wobec niej karę grzywny w rozmiarze 60 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości stawki dziennej na kwotę 10 zł. Przy ustaleniu ilości stawek dziennych Sąd uwzględnił stopień społecznej szkodliwości czynu, zaś przy ustaleniu wysokości stawki dziennej kierował się możliwościami zarobkowymi oskarżonej, które nie są znaczne. Natomiast w stosunku do T. D. (1) Sąd kary grzywny nie wymierzył uznając, iż jest to niecelowe. Wobec tegoż oskarżonego orzeczono karę pozbawienia wolności w bezwzględnym jej wymiarze, obecnie odbywa karę, nie pracuje odpłatnie. Zdaniem Sądu na podstawie tego istnieje uzasadnione przekonanie, że T. D. (1) grzywny nie uiszczy i nie będzie jej można ściągnąć w drodze egzekucji.

Sąd na podstawie art. 46§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. zasądził od oskarżonych solidarnie na rzecz pokrzywdzonego K. S. (1) kwotę 210 zł tytułem naprawienia wyrządzonej a dotąd nie naprawionej szkody. Kwota ta wynika z wartości zabranego mienia.

Sąd na podstawie art. 85 k.k. i art. 86§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. w miejsce orzeczonych wobec oskarżonego T. D. (1) kar jednostkowych pozbawienia wolności wymierzył karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd wymierzając karę łączną wobec oskarżonych zastosował zasadę asperacji albowiem wymierzył kary w granicach od najwyższej z kar jednostkowych do sumy tychże kar. Zastosowanie tej zasady było uzasadnione wprawdzie istniał bliski związek czasowy z tym, że związek podmiotowy nie był pełny – pokrzywdzonych było dwóch, związek przedmiotowy pozostających w zbiegu przestępstw nie był pełen, tym bardziej iż przesłanka prognostyczna pozwalała na stwierdzenie, że kara łączna w wysokości najwyższej z wymierzonych kar jednostkowych nie będzie wystarczającą oceną zachowania się oskarżonego. Baczyć należało również na względy wychowawcze.

Z uwagi na rozmiar orzeczonej wobec oskarżonego T. D. (1) kary brak było podstaw do orzeczenia kary łącznej pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, nawet przy uwzględnieniu przepisów obowiązujących w dacie czynu. Zgodnie bowiem z art. 69§1 k.k. Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej

kary pozbawienia wolności nie przekraczającej 2 lat. Zdaniem Sądu nawet gdyby orzeczona kara mieściła się w tych granicach to i tak orzeczenie kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania byłoby niecelowe. Oskarżony T. D. był uprzednio karany sędownie, orzeczono wobec niego karę w bezwzględny wymiarze. Wymieniony po opuszczeniu aresztu, jeszcze przed uprawomocnieniem się wyroku, w której był tymczasowo aresztowany, dopuścił się kolejnych czynów. Przyjąć należy zatem, że orzeczona kara nie przyniosła pozytywnych rezultatów, oskarżony powrócił na drogę przestępstwa. Poza tym postawa i sposób życia po popełnieniu kolejnych czynów, opinia z zakładu karnego, nie dają podstaw do pozytywnej prognozy.

W przekonaniu Sądu tak wymierzone kary są współmierne do stopnia zawinienia i stopnia społecznej szkodliwości czynów wszystkich oskarżonych i spełnią swe cele tak w zakresie prewencji ogólnej jak i indywidualnej.

Na podstawie art. 63§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. na poczet orzeczonych wobec oskarżonych T. D. i R. K. kar pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie a mianowicie wobec R. K. od dnia 03.07.2014 r. do 10.04. (...).(okres tymczasowego aresztowania), a na poczet kary łącznej T. D. (1) okres od 04.07.2014 r. do 06.10.2014 r. czyli do dnia wprowadzenia do wykonania kary w innej sprawie - przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności. Na podstawie art. 63§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczono M. S. (1) okres jej zatrzymania a mianowicie od 22.12.2014 r. do 24.12.2014 r. przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm stawkom dziennym grzywny.

Sąd uznał, iż z uwagi na zatrudnienie i osiągnięte dochody celowym będzie obciążenie oskarżonego R. K. opłatą stosownie do art. 2 ust 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych. O pozostałych kosztach sądowych Sąd wobec wszystkich oskarżonych orzekł na podstawie art. 624§1 k.p.k. uznając, iż obciążenie oskarżonych kosztami sądowymi, z uwagi na ich sytuację osobistą, majątkową, rodzinną byłoby dlań zbyt uciążliwe, zwłaszcza jeśli mowa o M. S. (1), której dochody są niskie i o T. D. (1), który odbywa karę i nie ma żadnego dochodu. Sąd na podstawie art. 17 ust 1 powołanej ustawy o opłatach, z przyczyn podawanych wyżej zwolnił od ich ponoszenia również T. D. i M. S..

SSR Sylwia Rolirad – Majewska